

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 5 marca 2025 r.,
sprawy adwokata J. M.

obwinionego z art. 80 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 1
ust 1 i § 4 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w Warszawie
z dnia 8 września 2018 r., sygn. akt [...]

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 26 lipca 2017 r., sygn. akt [...]

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 (dwudziestu) zł obciążyć obwinionego adwokata J. M.**

[M. T.]

UZASADNIENIE

Adwokat J. M. został obwiniony o to, że w dniu 3 stycznia 2014 r. na drodze krajowej [...] pomiędzy miejscowościami B. – S., w odległości ok. 1,2 km od

miejsowości G., będąc w stanie nietrzeźwości 0,56‰ alkoholu we krwi, kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki M. (nr rej. [...]), przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 31 maja 2011 r. (sygn. akt [...]) za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, tj. występpek z art. 178 § 1 k.k., czym dopuścił się przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k., a co stanowi naruszenie godności zawodu w życiu prywatnym i podrywa zaufanie do zawodu adwokata, tj. o przewinienie dyscyplinarne określone w § 1 ust. 1 i § 4 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu w zw. z art. 80 ustawy – Prawo o adwokaturze.

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...]. orzeczeniem z dnia 3 lutego 2016 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego adwokata J. M. za winnego tego, że w dniu 3 stycznia 2014 r. na drodze krajowej [...] pomiędzy miejscowościami B. – S., w odległości ok 1,2 km od miejscowości G., będąc w stanie nietrzeźwości 0,52‰ alkoholu we krwi, kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki M. o nr rej. [...], czym dopuścił się przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., a co stanowi naruszenie godności zawodu w życiu prywatnym i podrywa zaufanie do zawodu adwokata, tj. przewinienia dyscyplinarnego określonego w § 1 ust. 1 i § 4 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu w zw. z art. 80 ustawy – Prawo o adwokaturze i za tak opisane przewinienie wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną wydalenia z adwokatury. Jednocześnie Sąd obciążył obwinionego zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 1 500 zł.

Na skutek odwołania wniesionego przez obwinionego Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 14 stycznia 2017 r., sygn. akt [...], uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Adwokackiej w [...].

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...]. orzeczeniem z dnia 26 lipca 2017 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego adwokata J. M. za winnego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, za co wymierzył mu karę dyscyplinarną wydalenia z adwokatury. Jednocześnie obciążył obwinionego zryczałtowanymi kosztami postępowania w łącznej wysokości 2 000 zł.

Po rozpoznaniu odwołania wniesionego przez obwinionego Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 8 września 2018 r., sygn. akt [...],

utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie i nie obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury kasację wywiódł obrońca obwinionego, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa, tj. art. 95n pkt 2 ustawy – Prawo o adwokaturze w zw. z art. 1 § 2 k.k. i art. 3 k.k. w zw. z art. 53 k.k. polegające na zlekceważeniu przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny obowiązku odpowiedniego stosowania przy ocenie każdego czynu dyscyplinarnego stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu, który w przypadku obwinionego został oceniony przez sąd powszechny w zakresie winy i społecznej szkodliwości jako nieznaczny, a w konsekwencji wykluczył możliwość stosowania przepisu o zakazie wykonywania zawodu adwokata i odstąpił od jego ukarania; ponadto naruszony został obowiązek odpowiedniego zastosowania przy stosowaniu kary zasady humanitaryzmu, rozumianej w tym przypadku jako obowiązek stosowania do czynów o mniejszej szkodliwości społecznej kar mniej drastycznych, a w tym przypadku Sąd zastosował karę najbardziej drastyczną, jaką jest eliminacja z zawodu;
2. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 95n pkt 2 w zw. z art. 4, 7, 92, 410, 440 i 442 § 3 k.p.k., polegające na braku odpowiedniego zastosowania przepisów postępowania przy opisie samego czynu, jego oceny na podstawie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszeniu zapatrywań prawnych i wskazań Sądu zawartych w orzeczeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 14 stycznia 2017 r. w tej sprawie, a polegających na obowiązku dokonania przez Sąd Dyscyplinarny analizy powiązania wagi czynu określonej w wyroku karnym, przez pryzmat zasad etyki adwokackiej oraz zastosowanej przez sąd powszechny kwalifikacji prawnej czynu do oceny wagi tego czynu w postępowaniu dyscyplinarnym, a tego obowiązku Sąd Dyscyplinarny nie spełnił;
3. rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej polegającej na orzeczeniu kary wydalenia z adwokatury za czyn, którego szkodliwość społeczna

została uznana przez sąd powszechny za nieznaczną i odstąpiono od wymierzenia mu za ten czyn kary, upłynął okres warunkowego umorzenia postępowania i obwiniony jest osobą w świetle prawa niekaraną; ponadto czyn ten nie jest związany z naruszeniem zasad prawidłowego wykonywania zawodu adwokata i w tych konkretnych okolicznościach sprawy orzeczenie wydalenia z adwokatury nie znajduje uzasadnienia i jawi się jako kara rażąco surowa.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt II DSI 20/19, Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

Po rozpoznaniu wniosku obrońcy obwinionego Sąd Najwyższy – Izba Karna postanowieniem z dnia 15 września 2022 r., sygn. akt I KO 75/21, wznowił postępowania kasacyjne, uchylił postanowienie Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt II DSI 20/19, i przekazał kasację wniesioną przez obrońcę obwinionego od prawomocnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 8 września 2018 r., sygn. akt [...], do rozpoznania Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, wobec czego podlegała rozpoznaniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzut z pkt 1 kasacji jest chybiony.

Jakkolwiek skarżący formułując ten zarzut, wskazuje na niedokonanie przez Sąd II instancji oceny „stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu”, a więc odwołuje się do pojęcia używanego w kodeksie karnym z 1969 r. i nie występującego już w aktualnym stanie prawnym, to jednak z wywodów zawartych w kasacji wynika, że przedmiotem jego kontestacji jest niedokonanie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury oceny wymierzonej obwinionemu kary przez pryzmat szkodliwości społecznej popełnionego czynu oraz stopnia zawinienia.

Należy jednak zauważyć, że w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów prowadzonym na podstawie ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze

(Dz. U. z 2024 r. poz. 1564), zwanej dalej „p.a.”, ocenie sądu dyscyplinarnego zostaje poddana kwestia popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Chociaż przepisy tej ustawy posługują się pojęciem przewinienia dyscyplinarnego (art. 82 ust. 1, art. 84, art. 85 ust. 1, art. 88 ust. 1 i 2, art. 92 ust. 2), to jednak go nie definiują pod kątem elementów jego struktury. Należy jednak przyjąć, że skoro postępowanie dyscyplinarne można zaliczyć do grupy tzw. postępowań represyjnych, to konstruując pojęcie deliktu dyscyplinarnego, konieczne jest odwołanie się – na podstawie odesłania zawartego w art. 95n pkt 2 p.a. – do elementów składających się na definicję przestępstwa, zawartą w art. 1 k.k. Przy takim podejściu za przewinienie dyscyplinarne na gruncie przepisów p.a. należy uznać czyn, dyscyplinarnie bezprawny, zawiniony i wpływający ujemnie, w stopniu większym niż znikomy, na dobra chronione normą art. 80 p.a. (por. W. Koziół, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2023, s. 55). Ostatni z wymienionych elementów przewinienia dyscyplinarnego jest określany mianem „szkodliwości korporacyjnej” czynu. Można zatem przyjąć, podobnie jak uczynił to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2022 r., sygn. akt II ZOW 47/22, że szkodliwość korporacyjna to szkodliwość społeczna w rozumieniu powszechnego prawa karnego, uzupełniona elementami szkodliwości mierzonej wobec środowiska zawodowego, w ramach którego członek danej korporacji wykonuje swój zawód. Na gruncie przepisów p.a. szkodliwość korporacyjną deliktu dyscyplinarnego należy odnosić również do autorytetu adwokatury jako organizacji powołanej m.in. do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich, wizerunku adwokatury w oczach społeczeństwa, a także do godności zawodu adwokata.

Oceniając rozstrzygnięcie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego pod kątem ewentualnych jego deficytów związanych z nieuwzględnieniem przy wymiarze kary stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego obwinionemu deliktu dyscyplinarnego, należy uznać, że zaskarżone orzeczenie takich deficytów nie wykazuje. Pomimo błędnego przyjęcia, że przepisy art. 115 § 2 k.k. (w zakresie, w jakim przepis ten definiuje pojęcie społecznej szkodliwości czynu) oraz 53 k.k. (w zakresie w jakim regulacja ta nakazuje przy wymiarze kary uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu) nie znajdują zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym

adwokatów, Sąd II instancji stanął na słusznym stanowisku, zgodnie z którym w analizowanej sprawie decydujące i pierwszorzędne znaczenie należy nadać tym elementom szkodliwości korporacyjnej czynu popełnionego przez obwinionego, które wiążą się ze skutkami jego zachowania dla godności zawodu adwokata oraz autorytetu i wizerunku adwokatury (szkodliwość korporacyjna *sensu stricto*). Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, Sąd II instancji miał w polu widzenia fakt, że w stosunku do obwinionego zapadł wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. akt [...], warunkowo umarzający postępowanie karne o czyn będący również przedmiotem postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 66 § 1 k.k. instytucja warunkowego umorzenia postępowania jest stosowana w sytuacji, gdy wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Okolicznościom tym Sąd II instancji nie nadał istotnego znaczenia przy rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej, wskazując, że ocena dokonywana przez sąd karny odbywa się w innej płaszczyźnie niż ocena dokonywana przez sąd dyscyplinarny. Nie w każdym przypadku społeczna szkodliwość czynu, będąca elementem szkodliwości korporacyjnej tego czynu, musi zostać oceniona jednakowo w postępowaniu karnym i jak i w postępowaniu dyscyplinarnym. Można więc przyjąć, że stopień winy obwinionego i stopień społecznej szkodliwości jego czynu, ustalone w wyroku sądu karnego jako nieznaczne, nie pozostały niedostrzeżone przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, ale Sąd ten nie uwzględnił tych okoliczności przy wymiarze kary dyscyplinarnej, nadając priorytetowe znaczenie szkodliwości *stricto* korporacyjnej czynu będącego przedmiotem oceny w postępowaniu dyscyplinarnym. Do przyjęcia takiego poglądu Sąd II instancji był uprawniony w świetle wyrażonej w art. 89 p.a. zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu dyscyplinarnego.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika zatem, że Sąd II instancji rozważył okoliczności związane z szkodliwością korporacyjną czynu przypisanego obwinionemu, nie uchybiając przepisowi art. 1 § 2 k.k., który w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów jest stosowany odpowiednio na mocy odesłania zawartego w art. 95n pkt 2 p.a. Nie uchybił też art. 53 k.k., bowiem wymienione w tym przepisie dyrektywy nakazujące przy wymiarze kary kierować się m.in.

stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz stopniem winy sprawcy, zostały przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny uwzględnione w rozstrzygnięciu z modyfikacjami wynikającymi z odpowiedniego stosowania tej regulacji w postępowaniu dyscyplinarnym na mocy wspomnianego już wyżej odesłania z art. 95n pkt 2 p.a.

Skoro Sąd II instancji uznał, że czyn zarzucany obwinionemu cechuje się wysoką szkodliwością korporacyjną, to nie naruszył tym samym zasady humanitaryzmu (art. 3 k.k. w zw. z art. 95n pkt 2 p.a.), rozumianej jako obowiązek dostosowania wymierzonej kary dyscyplinarnej do stopnia naruszenia godności zawodu oraz autorytetu i wizerunku adwokatury. Odstąpienie od ukarania obwinionego w postępowaniu karnym nie wyklucza możliwości ukarania go w postępowaniu dyscyplinarnym za ten sam czyn karą eliminacyjną, bowiem ocena zachowania obwinionego dokonywana przez sąd dyscyplinarny uwzględnia również czynniki pozostające poza obszarem zainteresowania sądu karnego. Tego typu sytuacja może zaistnieć w szczególności w przypadku, jaki zaistniał w niniejszej sprawie, w którym czyn sprawcy będący przedmiotem osądu w postępowaniu karnym nie został popełniony w związku z wykonywaniem przez sprawcę zawodu adwokata, a ocena tego czynu dokonywana w płaszczyźnie dyscyplinarnej może prowadzić do wniosku, że sprawca utracił przymiot nieskazitelności charakteru i swoim dotychczasowym zachowaniem nie daje rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu adwokata (art. 65 pkt 1 p.a.). Powyższe rozważania znajdują potwierdzenie w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 13 października 2022 r., sygn. akt II ZK 62/22, Sąd Najwyższy przyjął, że ten sam czyn może być odmiennie oceniony na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej, niż w postępowaniu karnym. Z art. 86 p.a. jasno wynika, iż postępowanie dyscyplinarne toczy się niezależnie od postępowania karnego o ten sam czyn.

Zarzut z pkt. 2 jest również chybiony.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie naruszył zapatrywań prawnych zawartych w orzeczeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 14 stycznia 2017 r., sygn. akt [...], w zakresie obligującym sąd dyscyplinarny do rozważenia kwestii związanych z szkodliwością społeczną czynu stwierdzonego wyrokiem sądu karnego i jego wagi,

a w szczególności pod kątem skutków, jakie czyn ten wywołał w sferze społecznego zaufania do zawodu adwokata. Rozważania dotyczących powyższych kwestii zostały zawarte w orzeczeniu Sądu II instancji.

Z wytycznych Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wynikał również obowiązek analizy kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu przez sąd karny, wobec dostrzeżonych nieścisłości w powoływaniu się na tę kwalifikację przez Sąd I instancji rozpoznający po raz pierwszy sprawę dyscyplinarną obwinionego. Taka analiza została przeprowadzona przez Sąd I instancji. W złożonym odwołaniu obwiniony nie podniósł zarzutu negującego te ustalenia, zatem Sąd II instancji, rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, stosownie do treści art. 433 § 1 k.p.k., nie był zobligowany do odniesienia się do tych kwestii.

Należy zatem stwierdzić, że Sąd II instancji nie uchybił treści art. 442 § 3 k.p.k. nakazującego sądowi, przy ponownym rozpatrywaniu sprawy, uwzględniać zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego toku postępowania zawarte w orzeczeniu uchylającym orzeczenie pierwszoinstancyjne i przekazującym sprawę do ponownego rozpatrzenia. W tym kontekście Sąd II instancji nie uchybił treści art. 92 k.p.k. obligującego sąd do oparcia swojego rozstrzygnięcia na całokształcie okoliczności ujawnionych w postępowaniu, ani treści art. 7 k.p.k. w zakresie, w jakim przepis ten nakazuje sądowi kształtować swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów. Z kolei przepisu art. 410 k.p.k. Sąd II instancji nie naruszył, ponieważ jest on adresowany do sądu pierwszoinstancyjnego, przed którym odbywa się rozprawa główna, zaś sąd II instancji tego przepisu nie stosuje, chyba że przeprowadza w postępowaniu odwoławczym nowe dowody. Z kolei powołane w kontekście tego zarzutu przepisy art. 4 k.p.k. i art. 440 k.p.k. są z punktu widzenia jego opisu indyferentne.

Nie jest uchybieniem Sądu I instancji, które miałyby przeniknąć do postępowania odwoławczego, zawarcie w opisie czynu przypisanego obwinionemu i zakwalifikowanemu jako przewinienie dyscyplinarne sformułowania „czym dopuścił się przestępstwa z art. 178a par. 1 k.k.». Do stwierdzenia popełnienia przez sprawcę przestępstwa uprawniony jest wyłącznie sąd rozstrzygający kwestię odpowiedzialności karnej (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 września 2006 r., sygn. akt I KZP 8/06), co w realiach sprawy miało miejsce w postępowaniu

karnym zakończonym wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie. Warunkowe umorzenie postępowanie jest rozstrzygnięciem zakładającym ustalenie faktu popełnienia przestępstwa i tak samo wiąże sąd dyscyplinarny jak wyrok skazujący. W tym stanie rzeczy cytowane ustalenie jest nie tylko prawidłowe od strony formalnej, ale odpowiadające rzeczywistości wynikającej z wydania wiążącego wyroku sądu karnego.

Nietrafne są także wywody skarżącego w zakresie, w jakim kwestionuje on dopuszczalność ustalenia przez sąd dyscyplinarny faktu wypełnienia przez niego znamion czynu zabronionego w sytuacji, w której doszło do „zatarcia skazania”, a ściślej do zatarcia wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne. Należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, instytucja zatarcia skazania stwarza jedynie swoistą fikcję prawną, nakazującą uznawanie skazanego za przestępstwo za osobę niekaraną. Zatarcie skazania nie oznacza anulowania treści wyroku, tj. wyeliminowania go z mocą wsteczną z porządku prawnego jako w ogóle nie wydanego i nie niweluje też całkowicie wszystkich skutków skazania. Zatarcie skazania za przestępstwo, którego znamiona zawiera przewinienie dyscyplinarne, nie stanowi przeszkody do wszczęcia i prowadzenia postępowania dyscyplinarnego o taki czyn przeciwko adwokatowi przez sąd dyscyplinarny, bowiem przedawnienie odpowiedzialności zawodowej następuje dopiero z upływem okresu przedawnienia karalności określonego przestępstwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2011 r., sygn. akt SDI 32/10, wyrok Sądu Najwyższego-Sądu Dyscyplinarnego z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt SNO 40/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r. sygn. akt I KZP 24/09). Zatarcie z mocy prawa skazania przez sąd karny za czyn będący przestępstwem o znamionach tożsamy z przewinieniem dyscyplinarnym nie tworzy więc innej okoliczności wyłączającej ściganie w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Odpowiedzialność dyscyplinarna za czyn stanowiący naruszenie godności wykonywanego zawodu, będący jednocześnie przestępstwem, następuje bowiem równolegle do odpowiedzialności karnej i zrealizowanie tej ostatniej nie zamyka drogi do procesu dyscyplinarnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2024 r., sygn. akt I ZSK 8/22)

Powyższe stanowisko zachowuje aktualność w sytuacji, w której nie dochodzi do skazania sprawcy, a fakt wypełnienia przez niego znamion czynu zabronionego oraz wina zostają stwierdzone w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne, a więc w układzie procesowym zaistniałym w analizowanej sprawie. To zatem, że w sprawie karnej doszło do warunkowego umorzenia postępowania skutkowało koniecznością stosowania do określenia terminu przedawnienia, terminów przewidzianych w prawie karnym. W konsekwencji, zważywszy na fakt, że czyn obwinionego miał miejsce w dniu 3 stycznia 2014 r., zaś zaskarżone kasacją orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego II instancji wydane zostało 8 września 2018 r., nie sposób uznać, że w postępowaniu dyscyplinarnym doszło do przedawnienia karalności. Termin przedawnienia przypisanego obwinionemu deliktu należy bowiem liczyć przy uwzględnieniu łącznie dziesięcioletniego okresu przedawnienia wynikającego z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. i art. 102 k.k. w zw. z art. 88 ust. 3 p.a. Do jego biegu nie ma znaczenia fakt upływu okresu próby określonego w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne i kolejnych 6 miesięcy (art. 68 § 4 k.k.), gdyż jak już zaznaczono, warunkowe umorzenie postępowania wobec obwinionego adwokata wiąże sąd dyscyplinarny na płaszczyźnie oceny jego zachowania jako przestępstwa, a zarazem w sposób nieodwracalny skutkuje obowiązkiem stosowania wydłużonego okresu przedawnienia karalności deliktu dyscyplinarnego, o którym mowa w art. 88 ust. 3 p.a.

Wymaga przy tym odnotowania, że powołane w konstrukcji tej części zarzutu z pkt. 2 kasacji przepisy „art. 95n pkt 2 p.a. w zw. z art. 4, 7, 92, 410, 440 i 442 § 3 k.p.k. nie wykazują treściowego związku z jego opisem.

Chybiony jest również zarzut z pkt. 3 kasacji dotyczący niewspółmierności wymierzonej obwinionemu kary.

Jak wcześniej wskazano, ocena tego samego czynu w postępowaniu karnym i dyscyplinarnym może się różnić. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji zaistniałej w niniejszej sprawie, w której sąd karny uznał społeczną szkodliwość czynu przypisanego obwinionemu jako nieznaczną, warunkowo umarzając postępowanie, zaś sąd dyscyplinarny wymierzył obwinionemu najsurowszą karę, a więc karę wydalenia z adwokatury. Sąd dyscyplinarny orzeka w ramach samodzielności

jurysdykcyjnej i nie jest związany orzeczeniem sądu powszechnego w zakresie oceny tego, czy w sprawie konieczne jest wymierzenie kary dyscyplinarnej oraz ewentualnie jej wysokość. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 października 2022 r., sygn. akt II ZK 67/22, zapadłym na gruncie postępowania dyscyplinarnego radców prawnych, stwierdził, że „inaczej niż na gruncie prawa karnego materialnego lub prawa wykroczeń, ustawa o radcach prawnych nie przewiduje przypisania kary dyscyplinarnej za poszczególne przewinienia dyscyplinarne, co oznacza, że każde z przewinień dyscyplinarnych z tej ustawy zagrożone jest wszystkimi karami dyscyplinarnymi przewidzianymi w art. 65 ust. 1 u.r.p. i że granice kary dyscyplinarnej możliwe do orzeczenia za konkretne przewinienie dyscyplinarne określone są bardzo szeroko”.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia Sądu II instancji, za utrzymaniem w mocy orzeczenia, w którym obwinionemu wymierzono karę wydalenia z adwokatury przemawiały takie okoliczności jak jego dotychczasowe postępowanie, karalność dyscyplinarna i brak należytej refleksji nad własnym postępowaniem. Należy mieć też w polu widzenia rozważania zawarte w orzeczeniu Sądu I instancji, w którym wymierzenie najsurowszej kary dyscyplinarnej zostało przez Sąd uzasadnione popełnieniem przez obwinionego umyślnego przestępstwa, czterokrotnym ukaraniem w postępowaniach dyscyplinarnych, w których orzeczono kary od upomnienia, przez naganę, skończywszy na zawieszeniu w czynnościach zawodowych i zakazie patronatu, nieskutecznością dotychczas zastosowanych sankcji dyscyplinarnych. Słusznie Sąd Dyscyplinarny uznał, że biorąc pod uwagę wszystkie wymienione okoliczności obwiniony utracił przymiot nieskazitelności charakteru, którego posiadanie jest warunkiem wykonywania zawodu adwokata, wymienionym w art. 65 pkt 1 p.a. i nie daje rękojmi jego należytego wykonania. Okoliczność ta przemawia za zastosowaniem w jego przypadku najsurowszej sankcji dyscyplinarnej.

Należy podkreślić, że naganne zachowanie obwinionego ma przede wszystkim wpływ na autorytet adwokatury, jakim ta instytucja powinna cieszyć się w odbiorze społecznym. Kierowanie przez obwinionego pojazdem w stanie nietrzeźwości potwierdzone w wyroku sądu karnego warunkowo umarzającym postępowanie, naruszyło godność zawodu adwokata i podważyło zaufanie

publiczne do tego zawodu rozumiane jako szczególny rodzaj oczekiwania oparty na założeniu, że wszystkich członków danej korporacji cechuje uczciwe zachowanie oparte na wyznawanych normach. W tym kontekście nie ma istotnego znaczenia fakt, że czyn zarzucony obwinionemu nie został popełniony w związku z wykonywaniem czynności zawodowych. Zgodnie z § 4 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu, adwokat odpowiada dyscyplinarnie za uchybienie etyce adwokackiej lub naruszenie godności zawodu nie tylko podczas działalności zawodowej, ale także w życiu prywatnym.

Z przyczyn przedstawionych we wcześniejszych rozważaniach, upływ okresu próby przy orzecznym względem obwinionego warunkowym umorzeniu postępowania oraz to, że w świetle obowiązujących przepisów jest uznawany za osobę niekaraną, nie pociąga za sobą konieczności orzeczenia względem niego kary mniej dolegliwej,

Należy zatem stwierdzić, że kara wymierzona mu orzeczeniem sądu dyscyplinarnego nie jawi się jako niewspółmiernie surowa.

Konkludując, wywiedzioną w niniejszej sprawie kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną – i w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 p.a.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 p.a., uwzględniając treść § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013 r. poz. 663, z późn. zm.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[M. T.]

[a.ł.]

